

Westerplatte - symbol prawdy i odpowiedzialności

1.9.2026 - | Instytut Pamięci Narodowej

O godz. 4.45 na Westerplatte, z udziałem Prezydenta RP Karola Nawrockiego, rozpoczęły się obchody 87. rocznicy wybuchu II wojny światowej. W uroczystości wziął udział zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej dr Mateusz Szytma.

Obchody rozpoczęły się o godz. 4.45 od dźwięku syren alarmowych i odśpiewania hymnu państwowego. Sztafeta pokoleń zapaliła Znicz Pokoju, a następnie odczytano Apel Pamięci, „Przesłanie Westerplatte” i oddano 12 salw armatnich.

Prezydent RP Karol Nawrocki podkreślił, że pamięć o 1 września wymaga od nas prawdy i odpowiedzialności – a prawda ma swoje symbole, fakty i znaki:

- Z całą pewnością najważniejszym dla Polaków, jednym z najważniejszych dla całej II wojny światowej symboli jest Westerplatte. Tu wykuwał się archetyp polskich postaw w czasie całej II wojny światowej na wszystkich szerokościach geograficznych, gdzie polski żołnierz walczył o wolność innych narodów, ale gdzie umierał zawsze tylko dla Polski.

Uroczystości zakończyło złożenie wieńca od Narodu przed Pomnikiem Obrońców Wybrzeża. W wydarzeniu wzięli udział m.in. posłowie, senatorowie, przedstawiciele rządu, samorządu, duchowieństwa, kombataneci, żołnierze Wojska Polskiego oraz harcerze. Instytut Pamięci Narodowej reprezentowali dyrektor gdańskiego oddziału dr Marek Szymaniak i jego zastępca Waldemar Szulc.

Delegacja IPN oddała również hołd pochowanym na Cmentarzu Żołnierzy Wojska Polskiego na Westerplatte oraz złożyła kwiaty pod tablicą upamiętniającą gen. broni Stanisława Maczka.

* * *

1 września 1939 roku, o godz. 4.45, bez wypowiedzenia wojny, Niemcy zaatakowały Polskę na całej długości granicy między obydwoma państwami. Symbolicznym początkiem drugiej wojny światowej stał się ostrzał polskiej składnicy tranzytowej Westerplatte w Gdańsku przez pancernik „Schleswig-Holstein”. Żołnierze polscy, mimo ogromnej przewagi agresora, od początku stawiali bohaterski opór. Na północy uderzenie niemieckich wojsk pancernych doprowadziło do rozbicia części wojsk Armii „Pomorze” w Borach Tucholskich oraz, mimo początkowego sukcesu pod Mławą, Armii „Modlin”. Znaczący sukces lokalny zanotowała natomiast na zachodnim odcinku frontu Wołyńska Brygada Kawalerii, która 1 września w bitwie pod Mokrą zadała duże straty niemieckiej dywizji pancernej. Na południowym zachodzie w pierwszych dniach wojny Niemcy zmusili do odwrotu Armię „Kraków”, zajmując Śląsk, i przekroczyli Karpaty, odrzucając słabą na tym odcinku obronę polską. Po wycofaniu się ze Śląska regularnych oddziałów WP do walki z Niemcami przystąpiła miejscowa samoobrona, stanowiąca prawdziwą „sól ziemi czarnej”, złożona z dawnych powstańców śląskich i harcerzy, broniła m.in. Katowic i Chorzowa. Przełamanie przez Niemców obrony granic spowodowało odwrót wojsk polskich na całym froncie. Klęska Armii „Prusy” na Kielecczyźnie, za którą w dużym stopniu odpowiadał lekceważący przeciwnika jej dowódca gen. Stefan Dąb-Biernacki, przyspieszyła wycofanie się na linię obronną na rzekach Narew, Wisła i San. W tym czasie Warszawę opuściły władze cywilne, które udały się na wschód, a następnie na południe kraju. Za nimi wyjechał ze swoim sztabem naczelny wódz Edward Śmigły-Rydz, który wskutek źle funkcjonującej łączności

stopniowo tracił realne możliwości dowodzenia wojskiem.

8 września niemieckie oddziały pancerne dotarły do Warszawy, jednak ich atak od strony Ochoty został odparty dzięki wielkiemu poświęceniu żołnierzy i wspierającej ich ludności cywilnej. Sukcesy niemieckie umożliwiła zdecydowana przewaga we wszystkich rodzajach broni oraz zastosowanie taktyki „Blitzkriegu”, czyli wojny błyskawicznej. Polegała ona na uderzeniach licznych jednostek pancernych na wybrane punkty, zwykle na styku armii polskich, które wobec groźby okrążenia zmuszane były do odwrotu, paraliżowanego często przez panujące w powietrzu lotnictwo niemieckie. W czasie gdy wojska polskie w ciągłej walce wycofywały się za Wisłę, Armia „Poznań” gen. Tadeusza Kutrzeby, wsparta przez część Armii „Pomorze”, skoncentrowała swoje siły nad Bzurą.

9 września Polacy rozpoczęli tam największą bitwę kampanii, atakując z powodzeniem skrzydło wojsk niemieckich, nacierających na Warszawę. Niemcy przerzucili jednak wojska z innych odcinków frontu i w drugiej dekadzie września, w zaciętych bojach, w których poległo trzech polskich generałów – Stanisław Grzmot-Skotnicki, Franciszek Wład i Mikołaj Bołtuć – rozbili armię gen. Kutrzeby. Tylko nieliczne oddziały przebiły się do Warszawy.

W izolacji od reszty kraju walczyli obrońcy polskiego wybrzeża. Pierwszego dnia wojny Niemcy zaatakowali Poczta Polską w Gdańsku. Zmobilizowani wcześniej pocztowcy bronili się cały dzień, poddając się dopiero po podpaleniu budynku przez napastników. Następnym celem była polska składnica tranzytowa na Westerplatte. Załoga dowodzona przez mjr. Henryka Sucharskiego odparła pierwsze natarcia. Po tym oporze Sucharski, zgodnie z otrzymanymi wcześniej rozkazami, zamierzał kapitulować. Wobec sprzeciwu oficerów, na czele z kpt. Franciszkiem Dąbrowskim, zdecydował się kontynuować walkę. Żołnierze polscy w heroicznym oporze wytrwali na Westerplatte do 7 września – atakowani z lądu, ostrzeliwani z morza przez pancernik „Schleswig-Holstein” i bombardowani przez lotnictwo.

W ciągu pierwszych dni wojny praktycznie wyeliminowano z walki Polską Marynarkę Wojenną, m.in. niemieckie lotnictwo zatopiło w porcie na Helu kontrtorpedowiec „Wicher” i największy polski okręt wojenny – stawiacz min „Gryf”. Jeden z pięciu posiadanych okrętów podwodnych – „Orzeł”, chluba polskiej marynarki – po działaniach na Bałtyku we wrześniu 1939 r., internowany w estońskim porcie, wypłynął stamtąd bez pozwolenia i mimo braku map w październiku dotarł do Wielkiej Brytanii.

Niemcy uderzyli również na jednostki WP broniące pod dowództwem płk. Stanisława Dąbka rejonu Gdyni. Po utracie największego polskiego portu Polacy bronili się na Oksywiu, spychani w zaciętych walkach w kierunku morza. 19 września Niemcy złamali opór na pozycji w Babim Dole, a płk Dąbek nie chcąc się poddać, popełnił samobójstwo. Odtąd ostatnim punktem obrony na wybrzeżu pozostał półwysep Hel.

Polecamy materiały Instytutu Pamięci Narodowej:

- II wojna światowa
- Marek Gałęzowski: *Agresja Niemiec i ZSRS na Polskę we wrześniu 1939 roku*
- Adam Pleskaczyński, *Czas bestii. Terror w okupowanej Polsce 1939-1945*, Poznań-Warszawa 2023
- Krzysztof Zajączkowski, *Westerplatte jako miejsce pamięci 1945-1989*, Warszawa 2015 (e-book)
- Ekspertyza. Identyfikacja obrońców Westerplatte – odcinek cyklu filmowego „Ekspertyza”, zrealizowanego przez kanał TVP Historia we współpracy z IPN i Instytutem Ekspertyz Sądowych w Krakowie
- O wrześniu 1939 roku na portalu IPN przystanekhistoria.pl

- Obrona Westerplatte Polskie Miesiące

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/246789,Westerplatte-symbol-prawdy-i-odpowiedzialnosci.html>